

Mateusz Król: *Cechy krakowskie w XIV–XVI wieku*. Biblioteka Krakowska, nr 169. Kraków 2023, 641 s.

Informacje o autorze: dr, historyk, kustosz w Muzeum Krakowa, Dział Historii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego, Celestat, oddział Muzeum Krakowa, <https://orcid.org/0000-0002-3789-0794>

Information about the author: PhD, historian, Curator at the Museum of Kraków, Department of the History and Art of Kraków in the Middle Ages at Celestat, a branch of the Museum of Kraków, <https://orcid.org/0000-0002-3789-0794>

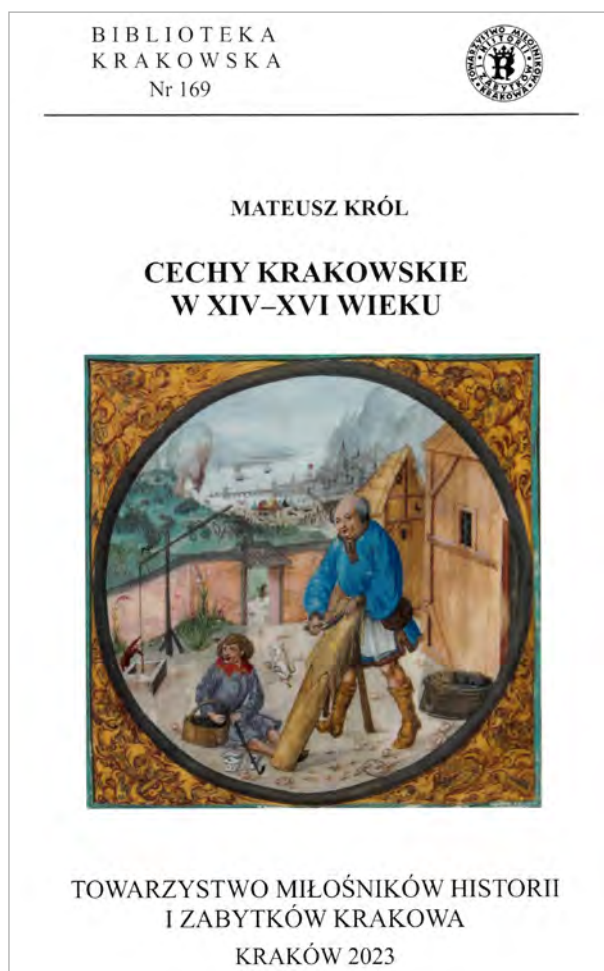
Słowa kluczowe: cechy rzemieślnicze, Kraków, późne średniowiecze, czasy nowożytne

Keywords: craft guilds, Kraków, late Middle Ages, early modern period

Recenzowana książka ukazała się w serii Biblioteka Krakowska, a jej tytuł sugeruje, że mamy do czynienia z monografią cechów krakowskich od ich powstania po wiek XVI.

Książka składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, indeksu nazwisk oraz streszczenia w języku angielskim. Rozdziały podzielone są na liczne podrozdziały, z których każdy zakończony jest podsumowaniem (streszczeniem) z wyszczególnionymi zagadnieniami (oznaczonymi kolejnymi literami alfabetu).

Już na samym początku autor podkreśla, że praca ma wypełnić i zrewidować stan badań nad rozwojem i funkcjonowaniem organizacji cechowej aglomeracji krakowskiej w ujęciu historyczno-prawnym. Jak słusznie zauważa, „nawet pobieżna analiza istniejącej już literatury przedmiotu pozwala z całą pewnością przyznać, że temat nie został opracowany w pełni i wymaga rewizji”¹. I dalej: „Mimo że podejmowano go wielokrotnie, został omówiony fragmentarycznie, w sposób mniej lub bardziej satysfakcjonujący, a materiał źródłowy był traktowany wybiórczo. Temat wymagał więc rewizji i wykorzystania szerszej podstawy źródłowej, a dotychczasowe ustalenia należało zebrać w ramach jednej spójnej monografii”². Wydaje się jednak, że mamy do czynienia nie tyle z monografią, co raczej opracowaniem, którego podstawą są źródła historyczne, kluczowe dla wspomnianego ujęcia historyczno-



-prawnego. W takim ujęciu nie można mówić o monografii *sensu stricto*.

Autor głównie opiera się na wydanych statutach cechowych, w niewielkim stopniu wykorzystując obszerne archiwalia, co stoi w sprzeczności z postulowaną potrzebą wykorzystania szerszej podstawy źródłowej. Nie do przyjęcia jest przy tym

¹ Król Mateusz: *Cechy krakowskie w XIV–XVI wieku*. Biblioteka Krakowska, nr 169. Kraków 2023, s. 5.

² *Ibidem*, s. 21.

argument, jakoby „wykorzystanie absolutnie wszystkich źródeł, które mogłyby posłużyć do omówienia tak szerokiego zagadnienia, jakim jest funkcjonowanie organizacji cechowej w dawnym Krakowie, jest niemal niemożliwe. Nie ulega wątpliwości, że wiele z nich w toku pracy nad prezentowanym tematem zostało pominiętych – mniej lub bardziej świadomie – niektóre z nich mogłyby wnieść więcej do omawianego zagadnienia, wiele z nich bez wątpienia przyniesie w przyszłości poprawki i uzupełnienia”³. Nie ma wątpliwości, że wykorzystanie w pełni przynajmniej źródeł cechowych, zwłaszcza archiwalnych, oraz gruntowna kwerenda literatury posłużyłyby do zdecydowanie pełniejszego obrazu omawianego zagadnienia. Wówczas tytuł książki byłby w pełni adekwatny do treści.

W książce poruszonych zostało wiele aspektów funkcjonowania cechów. Mamy zatem wprowadzenie o początkach organizacji cechowej w Krakowie, charakterystykę struktury wewnętrznej organizacji, sądownictwa, systemu prohibicji, a także rozważania nad tym, czy cechy pełniły rolę bractw. Nie wiedzieć jednak dlaczego, pominięto niemal zupełnie kwestie militarne, które w życiu cechów odgrywały od początku istotną rolę, wręcz o fundamentalnym znaczeniu dla obronności miasta. Przecież same nazwy baszt w obrębie murów obronnych przyjmowano przeważnie od cechów, które były odpowiedzialne za ich obronę⁴. Co więcej, dostępna literatura wskazuje na istnienie arsenałów cechowych zarówno w średniowieczu, jak i czasach nowożytnych⁵. Nie zapominając o źródłach, w tym o charakterze normatywnym (wydanych!), które *notabene* stanowią według autora podstawę opracowania i umożliwiają obszernie omówienie tego zagadnienia⁶. Nie sposób zatem wytłumaczyć tak rażącego pominięcia tej kwestii. Autor kilkakrotnie, niejako na marginesie innych zagadnień, wspominał o obowiązku zakupu uzbrojenia w obrębie korporacji rzemieślniczych⁷. Tym bardziej dziwi, że nie podjął się głębszego wyjaśnienia zjawiska konkretnych opłat na korporacyjne uzbrojenie, np. przy okazji przyjęcia w poczet mistrzów cechowych. Temat należałoby omówić w formie odrębnego rozdziału, a przynajmniej jako podrozdział w części *Cech jako bractwo?*, która resztą opiera się głównie na ustaleniach innych badaczy. Tego jednak zabrakło nawet w podstawowym zakresie.

Zabrakło również omówienia organizacji i procesu produkcji uzbrojenia. Przynajmniej dwie obszernie prace autorstwa łódzkich historyków, tj. Jana Szymczaka⁸ oraz

Aleksandra Bołdyrewa⁹, byłyby tutaj bardzo przydatne. Dotyczą one produkcji i kosztów uzbrojenia oraz oporządzenia, które odgrywały bardzo istotną rolę w średniowiecznym i nowożytnym Krakowie, podlegając przy tym określonym regulacjom. Co więcej, dotyczyły rozmaitych specjalizacji w obrębie chyba nawet większości cechów funkcjonujących w średniowieczu i czasach nowożytnych.

Przy okazji wzmianki na temat cechu rzeźników autor podaje informację na temat bramy Rzeźniczej, identyfikując ją z bramą Nową, posiłkując się przestarzałym (przynajmniej w tym zakresie) opracowaniem Adama Chmiela¹⁰. W tym kontekście niezrozumiałym jest fragment przypisu na temat bramy Rzeźniczej, a ściślej pierwszej wzmianki źródłowej na jej temat. Autor stwierdza (powtarzając niedokładnie ustalenia Chmiela), że według tej wzmianki „najprawdopodobniej Brama Rzeźnicza leżała po prawej stronie od Bramy Mikołajskiej, zwanej w tej zapisce bramą miejską (*porta civitatis*), ponieważ stała na głównym trakcie prowadzącym z miasta na wschód, ku kościołowi św. Mikołaja (dzisiejsza ulica Kopernika). Była to więc brama zamykająca wylot ulicy Siennej, znana od 1396 roku pod nazwą »Nowej Bramy«”¹¹.

Tymczasem przytoczony przez autora Adam Chmiel pisze tak: „Innemi słowy: wyszedłszy przez bramę miejską (*p. civitatis*), prowadzącą do kościoła św. Mikołaja, czyli przez Bramę Mikołajską, mamy po prawej ręce ogród przed bramą rzeźniczą. Brama rzeźnicza leży więc po prawej ręce Bramy Mikołajskiej, zwanej w tej zapisce bramą miejską (*porta civitatis*), gdyż stała na głównym trakcie z miasta ku wschodowi – biorąc za punkt orientacyjny kierunek od miasta ku kościołowi św. Mikołaja, czyli jest to brama zamykająca wylot (ku plantacjom) dzisiejszej ul. Siennej, brama, znana później pod nazwą »Nowej Bramy«. W sprawie, którą bramę w w. XIV nazywano bramą rzeźniczą (*porta, valva carnificum*) są zdania badaczy podzielone”¹² (wyróżnienie Jacka Zinkiewicza).

Zamiast więc powtarzać (niedokładnie) tezy sprzed niemal stu lat badacza, który swoją drogą zaznaczył, że wśród historyków nie było zgodności w kwestii podnoszonego zagadnienia, wystarczyło sięgnąć po nowszą literaturę. Kluczowy jest tekst Haliny Rojkowskiej i Waldemara Niewaldy, który ukazał się w 150. tomie Biblioteki Krakowskiej¹³. Poza tym sama analiza rozprawy Chmiela na temat

³ *Ibidem*, s. 577–578.

⁴ Zob. np. Muczkowski Józef: *Dawne warownie krakowskie*. „Rocznik Krakowski” 1911, t. 13, s. 20.

⁵ Szymczak Jan: *Zasoby uzbrojenia*. W: *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350–1450*. Red. Andrzej Nadolski. Łódź 1990, s. 383–411; idem: *Zasoby uzbrojenia*. W: *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1450–1500*. Red. Andrzej Nowakowski. Toruń 2003, s. 302–303; Tobiasz Mieczysław: *Fortyfikacje dawnego Krakowa*. Kraków 1973, *passim*.

⁶ Zob. np. *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1257–1506*. Cz. 2–4. Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1882, cz. 2, nr 305, s. 409–411.

⁷ Król Mateusz: *Cechy krakowskie...*, s. 62–65, 84, 521, 537.

⁸ Szymczak Jan: *Produkcja i koszty uzbrojenia rycerskiego w Polsce XIII–XV w.* Łódź 1989.

⁹ Bołdyrew Aleksander: *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*. Warszawa 2005.

¹⁰ Chmiel Adam: *Rzeźnicy krakowscy*. Kraków 1930.

¹¹ Król Mateusz: *Cechy krakowskie...*, s. 32.

¹² Chmiel Adam: *Rzeźnicy krakowscy...*, s. 16–17.

¹³ Rojkowska Halina, Niewalda Waldemar: *Mury obronne Krakowa do czasu ich wyburzenia*. W: *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*. Red. Jerzy Wyrozumski. Kraków 2007, s. 493–527. Mieczysław Tobiasz identyfikował bramę Mikołajską z Rzeźniczą, zob. Tobiasz Mieczysław: *Fortyfikacje...*, s. 100.

ewentualnej lokalizacji bramy / baszty rzeźników powinna skłonić do głębszej refleksji nad zagadnieniem przydzielania odpowiednich fragmentów fortyfikacji miejskich poszczególnym cechom. Temat obszerny i niezwykle ciekawy, niestety w omawianej książce zignorowany.

Pewien niedosyt może też budzić potraktowanie roli kobiet w cechach. Wprawdzie jeden z podrozdziałów odnosi się do pomocy socjalnej świadczonej wdowom, może jednak warto byłoby rozpatrzyć to zagadnienie nieco szerzej. Niestety autor nie zna najwidoczniej książki Andrzeja Karpińskiego *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku* (Warszawa 1995), w której cały rozdział poświęcony został roli kobiety w rzemiośle.

Pojawiło się również kilka nieco drobniejszych potknięć. A zatem na Dolnym Śląsku nie istnieje miasto Lubiąż (na s. 505 błędnie: w Lubiniu), lecz Lubin, nie ma też jednego „wyznania protestanckiego” (s. 569). Autor uważa ponadto, że „[g]ry hazardowe o wysokie stawki, pijaństwo i występki przeciwko moralności, a zwłaszcza rozwiązłość seksualna były wykroczeniami nader często popełnianymi w średniowiecznym społeczeństwie miejskim” (s. 538). A w jakich czasach owe występki nie były „nader częste”? To jest raczej kwestia sankcji, a nie występowania potępianych występków. Czy autor posiada jakieś dane statystyczne, które mogłyby to potwierdzić?

Podsumowując, autor podjął się bardzo potrzebnego, ale i ambitnego przedsięwzięcia. Należy docenić wkład pracy i próbę uporządkowania aktualnego stanu wiedzy

na temat krakowskich cechów. Niestety jednak przyjęte założenie stworzenia „jednej spójnej monografii” nie zostało w pełni zrealizowane. Postulat pozostaje zatem wciąż aktualny.

Bibliografia

- Bołdyrew Aleksander: *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*. Warszawa 2005
- Chmiel Adam: *Rzeźnicy krakowscy*. Kraków 1930
- Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1257–1506*. Cz. 2–4. Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1882
- Muczkowski Józef: *Dawne warownie krakowskie*. „Rocznik Krakowski” 1911, t. 13, s. 1–48
- Rojkowska Halina, Niewalda Waldemar: *Mury obronne Krakowa do czasu ich wyburzenia*. W: *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*. Red. Jerzy Wyrozumski. Kraków 2007, s. 493–527
- Szymczak Jan: *Produkcja i koszty uzbrojenia rycerskiego w Polsce XIII–XV w.* Łódź 1989
- Szymczak Jan: *Zasoby uzbrojenia*. W: *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350–1450*. Red. Andrzej Nadolski. Łódź 1990, s. 383–411
- Szymczak Jan: *Zasoby uzbrojenia*. W: *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1450–1500*. Red. Andrzej Nowakowski. Toruń 2003, s. 302–303
- Tobiasz Mieczysław: *Fortyfikacje dawnego Krakowa*. Kraków 1973